

EWA GIERSZEWSKA

„Oda do frytek”

Lubię je.

Ciągle bym je jadła.

Tylko ziemniaków brak.

O, Boże! Jaka głupia jestem.

Wiersz o frytkach piszę!

Gorzej jest jednak,

Gdy mam je smażyć.

Jadłabym.

Ale nie chce mnie się

Robić, robić, robić

Frytek!!!

Pozostaje marzyć.



rys. Bogusława Grabowska, Justyna Hojdyś - podopieczne fundacji



Mimo Wszystko
Fundacja Anny Dymnej